

**ZHP****BIULETYN  
INFORMACYJNY  
NACZELNICTWA**

DODATEK DO „WIADOMOŚCI URZĘDOWYCH”

47, Rutland Gate, London, S.W.7.

Rok III

15 wrzesień 1955

Nr. 29

294. AKCJA LETNIA 1955

Na przestrzeni ostatnich kilku lat stale wzrasta liczba uczestników akcji letniej, szczególnie stale wzrasta liczba kolonii.

97 ognisk paliło się podczas tegorocznej akcji letniej organizowanej przez harcerzy, harcerki oraz starsze harcerstwo. Przy 97 masztach - na których powiewała nasza flaga narodowa - odbywali apele poranne i wieczorne uczestnicy tegorocznej akcji letniej.

Podczas tegorocznej akcji letniej następujące imprezy organizowali harcerze, harcerki i starsze harcerstwo:

Kolonie zuchowe	29
Obozy stałe	44
Obozy wędrownie	10
Kursy instruktorskie	2
Kursy wodzów zuchowych	6
Kursy drużynowych	2
Złot harcerski	1
Wyprawa rowerowa	1
Wyprawa żeglarska śródlądowa	1
Wyprawa żeglarska morska	1

Razem 97

Łącznie w imprezach tych brało udział 1,721 uczestników.

Imprezy powyższe organizowane były na terenie W. Brytanii, Francji, U.S.A., Kanady, Argentyny, Australii, Belgii i Szwecji.

Ponadto harcerze z terenu Kanady, Francji i Belgii brali udział w obozach skautowych międzynarodowych.

Harcerki brały udział w obozie międzynarodowym na terenie W. Brytanii.

295. ZLOT HARCERSKI W U.S.A.

Na specjalną uwagę w ramach tegorocznej akcji letniej zasługuje Zlot Harcerski Okręgu U.S.A.

Podajemy pełny tekst sprawozdania ze Zlotu opracowanego przez Komendanta Zlotu Hm. Jana Kantego Miskę:

I. Przed Zlotem . Zlot Okręgu został postanowiony na Zjeździe Okręgu w dniu 6.IX.1954. Komendantem Zlotu wybrano hm. Jana Kantego Miskę. W ciągu roku 1954/55 została skompletowana Komenda Zlotu, poczynione przygotowania organizacyjne i programowe. Organem Komendy Zlotu były "Wici Zlotowe", wydawane co miesiąc / 10 numerów/, w których zamieszczane były wszelkie instrukcje i informacje przed zlotowe oraz poradnik dla uczestników Zlotu. Jako teren Zlotu wybrano obszerną polanę nad jeziorem Crooked /Lake/, Waterloo Recreation Area, w stanie Michigan.

II. Zlot - Otwarcie, Organizacja, Komenda. Zlot odbył się w czasie od 9 do 17 lipca 1955 r. W niedzielę, dnia 10 lipca Kapelan Okręgu, ks.hm.Zdzisław J. Peszkowski odprawił Mszę św. połową, w czasie której wielu uczestników przystąpiło do Komunii św. Po Mszy św. raport, podniesienie flag narodowych polskiej i amerykańskiej na centralnym maszynie zlotowym, oficjalne otwarcie Zlotu przez Przewodniczącą Okręgu, hm. Wandę K.Grycko, odczytanie pozdrowień i życzeń nadesłanych na Zlot przez Władze Harcerskie, jednostki harcerskie z całego świata, organizacje polskie, działacze polonijnych i pojedynczych harcerzy. Po krótkim przemówieniu Komendanta Zlotu nastąpił przemarsz wszystkich uczestników Zlotu. W przemarszu wyróżnił się podobóz starszoharcerski, który przedefilował przed "trybuną" tanecznym krokiem kujawiaka.

Zlot odbywał się w czterech podobozach: Harcerek, Harcerzy, St. Harcerstwa i Przyjaciół Harcerstwa. Ten ostatni skupiał członków KPH i nie brał udziału w zajęciach programowych Zlotu / z wyjątkiem ognisk/.

W skład Komendy Zlotu wchodził:

Komendant Zlotu i kierownik harców	- hm. Jan Kanty Miska
Zastępca Komendanta Zlotu	- hm. Jerzy Bazylewski
Komendantka podobozu harcerek	- hm. Jadwiga Miskowa
Komendant podobozu harcerzy	- hm. Stanisław Kuś
Komendant podobozu starszoharcerskiego	- phm. Józef A. Lubecki
Komendant podobozu KPH	- dz.h. Tadeusz Daszkiewicz
Kapelan	- hm. ks. Zdzisław J. Peszkowski
Oboźny	- hm. Józef Sporny
Kierownik prasy i informacji	- hm. Sylwester A. Jezierski
Skarbnik i sekretarz	- phm. Radzisław Sobieraj
Kwatermistrz	- H.O. Edward Link
Zastępca kwatermistrza	- phm. Tadeusz Borowski

III. Uczestnictwo. W Zlocie wzięło udział 40 harcerek / w tym 38 przez cały czas trwania Zlotu/, 57 harcerzy /45/, 63 st-harcerek i st-harcerzy / w tym 27 przez cały czas/ oraz 15 członków Kół Przyjaciół Harcerstwa / nie licząc wielu dzieciątek przyjaciół Harcerstwa przybywających tylko na jeden lub dwa dni/. Ogółem w Zlocie wzięło udział 175 osób. Harcerzo/-rko/ dni 1239.

W Zlocie uczestniczyło wykonując różne prace kierownicze:

- 11 harcmistrzyń i harcmistrzów,
- 9 podharcmistrzyń i podharcmistrzów,
- 2 przewodniczki
- 2 działacze harcerskich

IV. Program Całość Zlotu pomyślana była jako igrzyska harcerskie, na które złożyły się: pięciobój zastępów i zespołów zlotowych, kursy tańca i pieśni oraz turniej o mistrzostwa indywidualne.

A. Pięciobój. Pięciobój został przeprowadzony w podobozach. Program pięcioboju dla zastępów /zespołu/ harcerek, wędrowniczek i st. harcerek obejmował / na dwu poziomach/  
1/ samarytankę,  
2/ terenoznawstwo,  
3/ wiadomości o Polsce,  
4/ gospodarstwo obozowe, 5/ sygnalizacja.

W programie dla zastępów /zespołów/ harcerzy, wędrowników i st. harcerzy były /również na dwu poziomach/ konkurencje:

- 1/ samarytankę,
- 2/ terenoznawstwo,
- 3/ gospodarstwo obozowe,
- 4/ sygnalizacja,
- 5/ pionierka.

W każdej konkurencji było do wykonania 3 - 5 krótszych lub dłuższych gier, zadań czy prac, przy czym w ocenie zastępu/zespołu/ uwzględniano  
a/ poprawność i dokładność wykonania zadania,  
b/ czas wykonania,  
c/ organizację pracy zespołowej,  
d/ postawę harcerską.

Oceniana była osobno każda konkurencja. Suma punktów zdobytych w pięciu konkurencjach decydowała o zajętych miejscach.

Ogółem w pięcioboju wzięło udział 14 zastępów i zespołów. Pięciobój, który zajął w sumie dwa i pół dnia wykazał duże naogół wyrobienie techniczne, zgranie oraz umiejętność pracy zespołowej. Najlepszym zastępowym w pięcioboju harcerek był zastęp "Dzięcioły" /hufiec Chicago/

w pięcioboju wędrowniczek - zastęp	"Podhale"	hufiec Chicago/
" harcerzy	" Błyskawica"	" "
" wędrowników	" Jan z Kolna"	" "
" st. harcerek - zesp.	" Stare Konie"	
" st. harcerzy	" Szperacze"	- oba zespoły z Kręgu St.H.

im St. Sedlaczka w Chicago.

B. Mistrzostwa indywidualne. Drugą poważną częścią igrzysk zlotowych był turniej o mistrzostwa indywidualne. Celem umożliwienia wszystkim uczestnikom/czkom/ wyboru odpowiedniej dla siebie konkurencji projektowanych było 16 różnych mistrzostw. Udział był dowolny, przy czym wolno się było zgłosić najwyżej do pięciu konkurencji. Ogółem wpłynęło 224 zgłoszeń. Ostatecznie turniej o mistrzostwo, który trwał półtora dnia objął następujące konkurencje:

Język polski /22 zawodników, -ek/	Pionierka /13/
Historia Polski /11/	Bandażowanie /25/
Geografia Polski /10/	Sygnalizacja /17/
Znajomość kultury polskiej /5/	Szyfry /10/
Znajomość St. Zj. A. P. /16/	Pływanie /24/
Pieśń harcerska /17/	Lekkoatletyka /24/

Mistrzostwa w pływaniu i lekkoatletyce odbyły się osobno w grupach żeńskiej i męskiej, przy czym poszczególne konkurencje oraz punktacja uwzględniały wiek zawodników/czek/. Inne mistrzostwa były przeprowadzone całością. W turnieju tym wyróżnili się: dhra Izabela Małecka /podobóz harcerek/ zdobywając 3

mistrzostwa zlotowe oraz jedno mistrzostwo żeńskie i dh. Jerzy Podworski /podobóz starszoharcerski/ przez zdobycie dwóch mistrzostw zlotowych.

#### C. Konkursy tańca i pieśni.

Konkurs tańca odbył się przy ognisku wieczornym. Zespoły wystąpiły w przywiezionych na Zlot pięknych strojach ludowych. Odtalczono krakowiaka, kujawiaka/ 2 zespoły/, zbójnickiego i trojaka. W konkursie zwyciężył zespół st.harcerek "Stare Konie" z Chicago, drugie miejsce zajęły połączone zastępy wędrowniczek "Kujawy" i "Podhale" z Chicago.

W konkursie pieśni, który odbył się przy tym samym ognisku, zajęli pierwsze miejsce zastęp harcerek "Sosny" z Detroit, drugie miejsce - zastęp harcerzy "Błyskawica" z Chicago. Oba zwycięskie zastępy śpiewały ułożone przez siebie piosenki zastępów. Zarówno słowa jak i melodia "Sosen" były oryginalną kompozycją na Zlot.

#### D. Wycieczka gwiazdzista.

Jeden dzień Zlotu poświęcony został na "gwiazdzistą wycieczkę" zastępów i zespołów zlotowych połączoną z dobrym uczynkiem. Komenda Zlotu rozdzieliła okoliczny teren na trzy części /każda około 120<sup>o</sup>/. W ramach wyznaczonych wycońków Komendanci Podobozów podali swym zastępom punkty docelowe. Zastępy same oznaczyły sobie trasę szukając po drodze okazji do spełnienia dobrego uczynku. Wymarsz na sygnał trąbką nastąpił spod masztu zlotowego, gdzie zastępy ustawiły się gwiazdzicie we wszystkich kierunkach. Lotra komisja objechała cały teren i zwizytowała zastępy i zespoły na wycieczce stwierdzając bardzo dobrą postawę i zaradność harcerską u wszystkich uczestników /czek/. Punktualnie o wyznaczonej godzinie zastępy wróciły na teren Zlotu ustawiając się znów gwiazdzicie wokół masztu, gdzie nastąpiło krótkie omówienie wycieczki.

#### E. Biegi na stopnie. Przyrzeczenie.

Jeden dzień Zlotu pozostawiono podobozom na przeprowadzenie biegów harcerskich, aby umożliwić zdobycie stopni harcerskich tych, którzy nie mają komisji w swych środowiskach. W wyniku biegów zdobyto na Zlocie: 10 stopni ochotniczeki, 1 -młodzika, 4 -pionierki, 4-wywiadowcy, 1-samarytanki i 3 -ówka.

Uroczyste przyrzeczenie odbyło się przy ostatnim ognisku. Przyrzeczenie złożyło 2 harcerki, 4 harcerzy i 1 starszy harcerz. Odebrali je: Komendantka Okręgu Harcerek - hm. Jadwiga Miskowa, Komendant Chorągwi Harcerzy - hm. Stanisław Kuś i Okręgowy Kierownik St.Harcerstwa - phm.Józef Lubecki.

#### F. Ogniska i wieczory.

W niedzielę 10 lipca inauguracyjne ognisko zlotowe było poświęcone 45-leciu ZHP. Odczytany został list Przewodniczącego ZHP poza granicami Kraju, Druha hm. Zygmunta Szadkowskiego. Ognisko prowadził hm. Stanisław Kuś. W środę 13 lipca odbyło się ognisko regionalne z "dożynkami", pokazami oraz konkursami tańca i pieśni prowadzone przez hm. Ewę Gieratową. Wieczór czwartkowy 14 lipca przeprowadzony przez phm. Michała Rytla nosił tytuł "Cinerama Obozowa". W ramach "Cineramy" wyświetlone zostały przeżrocza z Polski, filmy z obozów harcerskich w Niemczech i Stanach Zjednoczonych oraz kronika filmowa pięciolecia harcerskiego w Stanach Zjednoczonych.

Ostatnie ognisko zlotowe w sobotę 16 lipca, prowadzone przez hm. Jana K.Miskę miało charakter obrzędowy, pożegnalny. Rozpoczęło się przybyciem zastępów i zespołów zlotowych z pochodniami rozpalonymi w podobozach ze śpiewem pieśni zlotowej " Na zew, na zlot". Krótkie gawędy pożegnalne wygłosili Komendanci Podobozów oraz Komendant Zlotu. Punktem kulminacyjnym ogniska było przyrzeczenie 7 druchen i druhów.

W pozostałe wieczory podobozы urządzaly ogniska u siebie poświęcając je swym sprawom wewnętrznym.

#### G. Wystawa.

Z nadesłanych przed Zlotem, z przywiezionych przez uczestników Zlotu oraz ze zrobionych już na Zlocie eksponatów urządzona była przez hm. W. Grycko i hm. S. Jezierskiego wystawa zlotowa w osobnym dużym namiocie. Specjalną uwagę zwracały lalki krakowskie wykonane przez phm. Aldonę Potempa, wielka lalka kujawska phm. Amy Wyrwicz, strój krakowski hm. Ewy Gierat, oryginalne robotki w stylu różnych regionów Polski, modele prac pionierskich i lalki krakowskie wykonane na Zlocie w czasie pięcioboju, pięknie oprawione /skóra zwierząt, kora/ kroniki drużyn oraz artystyczne fotografie druha Tadeusza Dębskiego.

#### H. Zakończenie Zlotu.

Uroczyste zakończenie Zlotu odbyło się w niedzielę, dnia 17 lipca. Mszę św. połowę pod rozłożystym wiązem odprawił oraz okolicznościowe kazanie wygłosił ks. hm. Z. J. Peszkowski. Po Mszy św. nastąpiło rozdanie dyplomów i nagród, słowa pożegnania i podziękowania oraz opuszczenie flag. Uroczystość zakończyła parada prowadzona przez Oboźnego Zlotu.

#### V. RÓŻNE.

Na otwarcie Zlotu przybyła z Kanady z własnym sztandarem reprezentacja złożona z 10 st. harcerek i st. harcerzy pod kierownictwem dha J. Grodeckiego przywożąc życzenia i pozdrowienia od Okręgu ZHP Kanada.

W soboty i niedziele przybywało na teren Zlotu wielu instruktorów /ek/, harcerzy /ek/ i st. harcerzy /ek/, którzy nie mogli wziąć udziału w całości Zlotu. Odwiedziło również Zlot wielu przyjaciół Harcerstwa z Detroit, Chicago i innych miejscowości Stanów Zjednoczonych i Kanady. Szczególnie wzruszające było zetknięcie się z gośćmi spośród starej Polonii.

Hm. Zdzisław Dziekoński nagrał na Zlocie na taśmę reportaż, który został przekazany do radia Free Europe do wykorzystania w audycjach do Polski.

Wszyscy uczestnicy byli ubezpieczeni od chorób i wypadków. Ambulans prowadziła w specjalnym szpitalnym namiocie druha Irena E. Kowalik z Nowego Yorku. Prócz drobnych skaleczeń nie było żadnych wypadków. Jedną harcerkę po zachorowaniu na "chicken pox" została odwieziona do domu.

Wychowanie fizyczne prowadzono w podobozach.

Na Zlocie został wydany obszerny numer "Wici Zlotowych" opracowany przez hm. S. Jezierskiego.

Z dzieci uczestników Zlotu powstała gromadka "Krasnoludków Zlotowych", z którą zabawy i śpiewy prowadziła codziennie druha I. Kowalik.

Kąpiel codzienna w jeziorze. Wodę do picia i gotowania dowożono do podobozów i przechowywano w specjalnych workach na wodę.

Kancelarie zlotowe i podobozów, wystawa, magazyny i kuchnie miały oświetlenie elektryczne z własnego generatora zainstalowane przez dha Jerzego Reitera z Detroit.

#### VI. SPRAWY GOSPODARCZE.

Całkowity koszt Zlotu wynoszący 1800 dolarów został niemal w całości pokryty przez opłatę uczestników, która wynosiła 15 dolarów. Sprzęt obozowy dostarczyły hufce Chicago i Detroit. Kilka namiotów dopożyczono.

#### VII. UWAGI OGÓLNE

Rozległość terenu, jego ukształtowanie i pokrycie zezwalały na całkowite odizolowanie poszczególnych podobozów, a centralnie położona wyniosła polana skupiała w ważniejszych momentach życie całości Zlotu.

Program Zlotu był obszerny, możliwy jednak do zrealizowania, gdyż według założeń Igrzyska Zlotowe miały być sprawdzianem całorocznej pracy

zastępów. Celem przygotowania młodzieży do Zlotu w całorocznej pracy były m.i. wydawane "Wici Złotowe". Okazało się, że nie we wszystkich ośrodkach były one należycie wykorzystane. Chwilami widać było u jednostek chęć traktowania obozu jako wypoczynkowego nic nie robienia, przeważnie jednak duch harcerski niwelował je w krótkim czasie.

W Zlocie uczestniczyły właściwie tylko ośrodki Chicago i Detroit. Różne "samodzielne ośrodki" nie dopisały. Bolesnie odczuwało się brak choćby jednego zastępu z Nowego Yorku, choć miasto to jest wielkim skupiskiem Polaków z ostatniej emigracji. Z Nowego Yorku wzięły udział tylko dwie harcerki.

Współżycie podobozów było naprawdę harcerskie. W pracach pionierskich wykazano dużo pomysłowości. Jadalnie np. w podobozach były wszystkie urządzone dobrze, a w każdym podobozie inaczej. "Staroharce" imponowali wszystkim ławami ze starych pni w stylu pierwszych Słowian. Mimo że dla niektórych "staroharców" był to pierwszy w życiu obóz harcerski, w krótkim czasie "uharcerzyli się", brali udział w grach z zapalem młodzików.

Z obserwacji uczestników widać, że młodzieży powyżej lat 14 /choć przeważnie Polaki nie widziała/, nie mówiąc już o st.harcierzach i st. harcerkach, nie grozi wynarodowienie. To niebezpieczeństwo zarysowuje się natomiast bardzo wyraźnie u młodszych.

Stwierdziliśmy, że młodzież nasza wbrew pozorom jest wrażliwa na wszystko co polskie, może mieć bardzo dobre rezultaty w pracy harcerskiej gdy pracuje pod dobrym kierownictwem, że jest zdolna do samodzielnej pracy nad sobą, gdy ma odpowiednią zachętę w domu lub w Harcerstwie. Harcerka np., która zdobyła mistrzostwo w języku polskim wykazała dobre władanie językiem oraz wysoką znajomość literatury polskiej, aczkolwiek tego nigdy się w szkole nie uczyła.

Zlot wykazał, że przeprowadzenie obozu w formie igrzysk harcerskich przy zachowaniu równowagi między zasadami współpracy i współzawodnictwa, chociaż wymaga dużej pracy przygotowawczej ze strony instruktorów, jest dobrą inowacją.

#### 296. KALENDARZYK

18.9. 55

18. 9. 55

8 - 9.10.55

22 - 23.10.55

10 - 11.12.55

Luty 1956

4 - 18. 8.56

-Pielgrzymka "Częstochowa II".

-Zobranie Z.O. Teronu Francji w Lens

-Konferencja instruktorska w Kingston, Kanada.

-Zjazd "Poleszuków" uczestników starszoharcerskich wypraw żeglarskich śródlądowych "Polesie" oraz pełnomorskich "Bałtyk". Zjazd odbędzie się w Londynie w salach klubu "Ogniska Polskiego".

- Odprawa Kierowników Kręgów sth. "Warszawa VI".

-Wyprawa narciarska starszoharcerska w Alpy.

-Wyprawa żeglarska śródlądowa "Polesie XII".

297. SPRAWY KRAJOWE.

Podajemy do wiadomości, że w "harcerstwie" w Polsce stanowiącym część ZMP /Związku Młodzieży Polskiej/ ponownie dokonano zmiany tekstu przyrzeczenia i prawa, które zawarte jest obecnie w 13 punktach.

Szczegóły tej sprawy omówimy w następnym BIN'ie.

298. JAMBOREE.

Zawiadamiamy, że po otrzymaniu pełnego materiału z ostatnio odbytego jamboree, ukaże się w BIN'ie specjalny komunikat.

299. ZBIORKA NA DZIECI POLSKIE W NIEMCZECH.

Pod adresem jednostek organizacyjnych wyszliśmy listy zbiorcze, które otrzymaliśmy od Komisji Pomocy Dzieciom Polskim w Niemczech, przy Zjednoczeniu Polskim w W. Brytanii. Po przeprowadzeniu zbiórki prosimy listy wraz z zebranymi kwotami przesłać bezpośrednio na adres Komisji: 18, Queens Gate Terrace, London, S.W.7. /Polish Children in Germany Help Committee/.

300. KRONIKA

Akoja Letnia Chorągwi Harcerzy w Kanadzie r.1955.

Przyjmując za zasadę, że co roku powinno być lepiej i więcej, urządziliśmy w tym roku 3 obozy i kolonie zuchowe, kurs drużynowych harcerzy i zuchów. No i wystawiliśmy jeden zastęp na Jamboree.

1. "Orleńta" urządziły obóz i kolonię i Starówkę we własnym ośrodku "Gniezno", nad jeziorem Gopłem. Ośrodek wspaniały, wszyscy się zachwycają i podziwiają, a "Orleńta" chodzą dumne i rapuszone jak pawie. Ale mają powód do zadowolenia - ośrodek zakupili sami z własnych funduszy zebranych wspólnym wysiłkiem hufca.

Obozy trwały 7 tygodni. Komendantem całości był dh.hm. Bahyrycz, który po obozie pożegnał swych przyjaciół i powędrował na północ szerzyć oświatę wśród Czerwonoskórych. Komendantem obozu harcerzy był gromki dh hm. Michalski, dh phm. Baryga z ekipą złożoną z dhny Baryga, dhny Bahyrycz i dzielnych wodzów zuchowych, zajmował się jak zwykle zuchami. A było ich dużo w tym roku, bo stan kolonii liczył 70. Stan obozu harcerzy 37. Wszyscy instruktorzy wolni w tym czasie od pracy wzięli udział w obozie.

2. "Karpaty" zdażyły wykończyć przed obozem Stanię i tam zakwaterowane były w tym roku zuchy. Całą wiosnę co żyło to jechało do Barry's Bay co week-end i praca wrzała. Budynek stoi a prócz tego przez błota do obozu harcerzy prowadzi wspaniały most. Harcerzy na obozie "Karpat" było w tym roku 55, stan kolonii 69. Komendantem obozu harcerzy był dh hm. Halek, dh hm. Orłowski i dh.phm. Więckowski, po tygodniu każdy. Kierownikiem kolonii zuchowej dh hm. Czerwiński. Prócz tego wszyscy instruktorzy przewinęli się jak zwykle przez obóz. Jeśli komu praca nie pozwoliła na wzięcie udziału w obozie, to w każdym razie postarał się być obecnym na uroczystościach 45cio lecia ZHP, które to uroczystości odbyły się w Barry's Bay. Wspaniałą defiladę /wszyscy w mundurach/, przyjmowali Przew. Zarządu Okręgu,

Delegat Naczelnictwa, Komendant Chorągwi i Komendantka Harcerek. W sumie 270 młodzieży przesunęło się przed oczami licznie zebranych gości. Kurs drużynowych harcerzy i zuchów wypuścił w świat harcerski nowych kierowników pracy. Obóz i kolonia trwały 3 tygodnie.

3. Szczep Edmontoński po raz pierwszy wyruszył do lasu na obozowanie. Zapuscili się głęboko w puszcę i rozbili namioty nad Flat Lake. Zuchy umieścili się na starej polskiej plebanii. Ks. H.R. Negengast, H.O. Leśniewicz i proboszcz plebanii komenderowali, dwoili się i troili by ten pierwszy obóz i kolonia był udany. Panie dogadzały i opiekowały się dzielnymi chłopcami. Okoliczni mieszkańcy, Polacy z pochodzenia przyjeżdżali tłumnie oglądać naszych harcerzy i niejednemu zapewne ła zakręciła się w oku na tę "Młodą Polskę". Stan obozu był 8 a kolonii zuchów 18. Obóz i kolonia trwały 3 tygodnie.

4. "Orlęta" wystawiły jeden zastęp, który pomaszerował aż na Jamboree i tam rozbił swój namiot obok braci skautowych z całego świata. Stan zastępu 8 + 1. Dowódcą wyprawy był dh H.R. Staszek Tkaczewski. Mamy nadzieję, że niedługo otrzymamy dokładne relacje od uczestników, wówczas się z Wami podzielimy na łamach naszych pism. Wszyscy uczestnicy byli w polskich mundurach z krzyżami na piersiach a nasza flaga powiewała dumnie na maszcie.

Obozy i kolonie Hufca "Karpaty" i "Orlęta" wizytowane były przez Komendanta Chorągwi. Delegat Naczelnictwa i Przewodniczący Z.O. również wizytowali obozy.

Prócz tego w czasie Jamboree odbyła się konferencja skautów z poza Żelaznej Kurtyny. Konferencji przewodniczył gen. Sprawy. Delegacja polska z Kanady składała się z: dha Komendanta Chorągwi, dha hm. Mileja oraz dha dz. harc. Stohandla. Czekamy na rezultaty konferencji, która odbyła się w bardzo pogodnym i przyjaznym nastroju.

Nasi harcerze rozsiani po Kamadzie utrzymują z nami kontakt listowy i donoszą: dha hm Bolka Hładkiego prawie, że zjadł niedźwiedź na śniadanie w dalekim Yukonie. Dh HR Jurek Gołas w tymże Yukonie prosi o listy od przyjaciół, bo mimo, że okolica wspaniała aż dech zapiera, pusto i nudno człowiekowi.

Obozy już się skończyły, zewsząd nadchodzą raporty i sprawozdania. Na zbliżającej się konferencji instruktorskiej w Kingston, która odbędzie się w dniach 8go i 9go października, pogadamy sobie o tym co było w roku ubiegłym i ułożymy program na rok następny i zaczniemy myśleć o ... następnych obozach by były jeszcze lepsze niż tegoroczne.

#### Zestawienie Akcji letniej.

Hufiec "Karpaty" - Obóz harcerzy - 3 tygodnie - stan 55. Komendant hm. Halek, hm. Orłowski, phm. Więckowski. Kolonia zuchowa - 3 tyg. stan 69. Kierown. hm. Czerwiński.

Hufiec "Orlęta" - Obóz harcerzy - 7 tyg. - stan 37. Komendant hm. Michalski, phm. Różewicz. Kolonia zuchowa - 7 tyg. - stan 70 - Kierownik phm. Baryga. Starówka - 7 tyg. stan 20. Kurs drużynowych harcerzy - stan 5. Komendant phm. Różewicz.

Szczep Edmonton. - Obóz harcerzy - 3 tygodnie - stan 8. Komendant ks HR Nagengast. Kolonia zuchowa - 3 tygodnie - stan 18 - Kierownik dh HO Leśniewicz.

Kurs Drużynowych zuchowych prowadzony przy obu koloniach

Trwanie kursu - 3 tygodnie, stan 7.

#### Jamboree

Czas trwania 10 dni - stan 8. Komendant wyprawy dh HR S. Tkaczewski.

W akcji letniej Chorągwi Harcerzy w Kamadzie wzięło udział 297 + Starówka 20  
Razem 317.